

Piotr Szewc

## **Pocałuj mnie głęboko**

To jest ekskluzywny salon można wierzyć na słowo  
nawiasem mówiąc drukowane w ulotce że jest on  
ekskluzywny i że to w ogóle salon można wierzyć  
ale pewna pani powiedziała na początku reklamy  
potrzebuję objętości która nie znika jej bym akurat  
wierzył już ona wie co dobre dlatego zapytam  
co jedno ma wspólnego to z drugim znaczy salon  
z objętością to się nie klei nie pomoże twoja i moja  
ślina język zachowuje się swobodnie popuszczają  
rygory obyczajowe na Mazowieckiej pełno podobnych  
ulotek a w telewizji reklam usztywnia go jeszcze składnia  
a ja potrzebuję trochę więcej śliny więc mi jej nie żałuj  
nie szkodzi że niczego nie sklei chodzi mi o coś innego  
pocałuj mnie ale pod warunkiem że głęboko tak lubię  
mój język nie zniknie i będzie swobodny powiedz mi  
co czujesz

2005

Piotr Szewc

### **Przecinek, zakładka**

Za oknem autobusu widoki otwierają się  
i zamykają jak kartki albumu jeśli możesz  
to daj mi zakładkę dziękuję przeważa zieleń  
bo to połowa lipca my jedziemy i horyzont  
nie może ustać w miejscu chwilami wydaje się  
tak bliski że wróćę do widoków pola podnoszą się  
i opadają bo teren nie całkiem równinny dużo  
by o tych polach mówić kwadraty prostokąty  
romby istna geometria miedze jak wyrysowane  
pewną ręką jesteście już dalej nie wiem dokąd  
poprowadziła tamta wąska droga i czy samotne  
drzewo nie naruszało kompozycji pejzażu myślę  
o nim jak o przecinku w zdaniu czy ten przecinek  
jest tam gdzie być powinien zakładka się przydała

2005

Piotr Szewc

### **Trzeci banan**

Znów jebanana a przecież dzisiaj już dwa zjadła  
zgadza się ten jest trzeci ale ona lubi dużo i dobrze  
uwierzyła że jest tego warta nie wie jeszcze że ta zabawa uzależnia  
ona nie tyle jebanana ile się nim delectuje  
popatrz wyjmuję go z ust oblizuje się otwiera i przymyka oczy  
gdy odrywa skórę nitka śliny owija się wokół jej palca

*(na motywach grafiki Leszka Różgi „Jebanana”)*

2005